

# Negacjonista oprowadzi wycieczkę po obozach śmierci

**PAMIĘĆ**  
**Kontrowersyjny historyk wybiera się do Polski. Czy po awanturze wokół ustawy o IPN nie zaszkodzi to naszemu wizerunkowi?**

Adolf Hitler nie wiedział o Holokauście, a masowe morderstwa w komorach gazowych są mitem – to poglądy, jakie upowszechnia David Irving. Ten brytyjski historyk, ucho-

dzący za światowego guru negacjonistów, we wrześniu planuje wizytę w Polsce.

Taką informację zamieścił na swojej stronie internetowej. Píše, że chce odwiedzić obozy w Bełżcu, Sobiborze i Treblince. Czy plan jest aktualny? „Odpowiedź na wszystkie Państwa pytania brzmi: tak” – napisał w e-mailu do redakcji „Rzeczpospolitej”. I dodaje, że Polskę regularnie odwiedza „od dwunastu lat lub więcej”.

Irving oprowadza w Polsce po miejscach związanych z II wojną światową coś, co nazywa wycieczkami „prawdziwej historii” („Real History Tour”). Raz na kilka lat interesują się nimi media. Przykładowo w 2015 roku napisały o nich m.in. „Daily Mail” i „Times of Israel”. Podawały opłatę za uczestnictwo 3 tys. dol. lub 2 tys. funtów. Czy kwota jest aktualna? Spytaliśmy o to Irvinga, ale nie dostaliśmy odpowiedzi.

„To są prywatne przyjazdy. Jeśli ktoś chce robić z tego kontrowersje, to wolny świat” – napisał nam Irving.

I rzeczywiście, tegoroczna wycieczka może przebiegać z większymi kontrowersjami niż poprzednie. Z naszych informacji wynika, że interesuje się nią brytyjska organizacja antyrasistowska Hope Not Hate. Uczuliła już na nią polskie stowarzyszenie antyfaszystowskie Nigdy Więcej.

Prof. Rafał Pankowski, socjolog z Collegium Civitas i współzałożyciel Nigdy Więcej, przypomina, że Irving za głoszenie swoich negacjonistycznych poglądów został skazany przez austriacki sąd, a w więzieniu odsiedział ponad rok. – W związku z dyskusją wokół ustawy o IPN kontekst tej wizyty jest szczególnie. Polskie instytucje, które reagują na to, co napisała gazeta w Argentynie albo prostują przekłama-

nia w Instytucie Yad Vashem, powinny zainteresować się też przyjazdem Irvinga – mówi.

Zauważa, że niedawno wskutek działań MSZ przyjazd do Polski odwołał Richard Spencer, guru amerykańskich białych supremacjonistów. Czy z Irvingiem będzie podobnie? „Resort spraw zagranicznych nie posiada informacji na temat wizyty pana Davida Irvinga w Polsce” – informuje MSZ. ©© –Wiktor Ferfecki